

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3, Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biuro ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, róg Garbarskiej, tel. 222, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 605, Biuro ogłoszeń E. Sobola, Wileńska 22, tel. 867 i wszystkie biura-rekl. w kraju i zagr.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Burze Reklamowej S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 2-4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Pp. Mecenasom, Inżynierom, Kupcom i Przemysłowcom poleca się

## Biuro Przepisywań

Wilno, Garbarska 1: Tel. 82.  
Podanie, oferty, kosztorysy, utwory literackie przepisuje się szybko i dokładnie.  
Ceny bardzo przystępne.

## O przyszłość lewicy polskiej

Analiza wypadków i stosunków polityczno-społecznych w naszym państwie, analiza walk partyjnych, czy to na terenie parlamentarnym, czy też w różnych dziedzinach naszego życia gospodarczego i społecznego, walk — datujących się od uzyskania niepodległości Państwa, sprowadza w konsekwencji szereg wniosków, iż rezultatem dotychczasowego wyuzdania szowinizmu partyjnego, kompletnego braku linii wytycznej w zewnętrznej i wewnętrznej polityce Państwa, jest ciągle wzrastający niezdrowy stan umysłów i nastrojów, panujących w społeczeństwie polskim.

Stronnictwa prawicowe, zatracając coraz bardziej ducha uczciwości politycznej w walce ze swymi przeciwnikami, ruszyły w pierwszych latach naszego bytu niepodległego w szalonym ataku furji do zdobycia wszelkich bastionów naszego życia państwowego.

Pamiętając o kardynalnej zasadzie: spistości frontu — utworzyli blok, owiany duchem demagogii, brutalności i bezczelności.

Blok ten ma za sobą niejedną smutną kartę w historii naszego parlamentaryzmu.

Burzliwy okres rządów tego bloku prawicowo-centrowego nie wykazał jednak znamion aktywności politycznej tak po stronie rządzącej, jak też i — opozycji.

Natarcie jednej strony, a obrona drugiej strony nie zostały spotęgowane w ruch postępowy, zmierzający ku nowym celom, ku przerabianiu doświadczeń dzisiejszych na zwycięstwa w dniu jutrzejszym.

Rozumiemy dobrze, iż prawica, uosobienie reakcji i wstecznicwa nie mogła wznieść się do tych wyżyn polityczno-społecznych.

Zasklepiła się we własnej niemocy, jęcząc w swych drgawkach chorobliwych, będących rezultatem kroczącego naprzód życia społecznego.

Lecz cóż się stało z obozem lewicy?

Opozycja nie wyszła bynajmniej z walki tej odrodzona i wzmocniona na siłach.

Przykłady z ostatniej wojny nauczyły nas, że przeciwko frontowi nieprzyjacielskiemu, trzeba wysunąć jednolity front własnej armji, ożywiony wspólnym duchem, zwarty i związany wspólną ideą.

Stronnictwa lewicowe, okaleczone jakąś dziwną zaściankowością i brakiem struktury politycznej, któreby je spoiła, ożywiły się dotychczas w okresach wyborczych lub w sprawach teoretycznych mających małe znaczenie w życiu codziennym, a po niepowodzeniach chowały się po myślach norach.

Lewica nasza żyje nadzieją sku-

pienia sił przez rozproszenie i pomnożenie sukcesów przez rozbięcie. Popadła w jakiś dziwny stan depresji, który wespół z jękiem starczym pracy stworzył groźny stan bezwładu naszego życia politycznego.

Dlaczego tak się dzieje?

Czy nasze stronnictwa lewicowe nie są demokratyczne czy w ich programach stoi coś w sprzeczności z zasadami i celami demokracji?

Niel Lewica nasza jest niewątpliwie szermierką postępu i demokracji, lecz przy tym pewnik musimy stwierdzić upadek jej powagi i zdolności do pracy twórczej w sejmie, co się odbija echem rozczarowania w społeczeństwie.

Cóż się złożyło na taki stan?

Kryzys gospodarczy, przytłaczający życie polityczne, wygnął ze społeczeństwa poczucie idei, wyciskając na niem piętno lęku o dzień najbliższy, zmusił do wytyczenia wszystkich sił na przetrwanie obecnych złych czasów.

Obserwujemy również mały wpływ do pracy politycznej młodych, pełnych zapału sił.

Obecne pokolenie jest pozbawione zupełnie talentu i chęci do pracy społeczno-politycznej.

Nastąpiła cisza i bezwład po wysiłku minionych lat walk o niepodległość.

Lecz pamiętajmy, że za długo stoimy zapatrzeni w przeszłość i z nią związani.

Z mównic parlamentarnych i wieców ciągle powtarzamy słowo demokracja.

Krzyczy to prawica, woła lewica. Każde stronnictwo uważa się za wyłącznego chorążego sztandaru demokracji.

Lecz zapominając, że treść demokracji nie leży w jakichś emocjach, a wyraża zupełnie realny światopogląd społeczny i polityczny, określony programem.

Nie trzeba zapominać również, że demokracja ma śmiertelnego wroga w reakcji, z którą musi stoczyć walkę nieubłaganą.

Ale do tej walki trzeba się zespolic, przygotować plan działania! Dotychczas nic w tej materji nie zrobiono.

Olbrzymia ta praca leży odłogiem. A przecież ten tylko cel może zjednoczyć lewicę, wyrwać ją z depresji, otworzyć przed nią nowe horyzonty i uzdrowić parlament.

Trzeba tylko zerwać z dotychczasowym kunktatorstwem i ruszyć naprzód!

Bo tylko postępowo, zdola wytworzyć świetlane JUTRO do którego Europa zdąży szybkimi krokami!

J. Z. Leliwa.

## Na sezon letni obuwie płócienne białe i popielate

męskie damskie

plaszczki letnie angielskie, krawaty fularowe jasne, oryginalne kapelusze „Panama”

poleca

8-3

## Jan Wokulski i S-ka

Wilno, Wielka 9.

## Sprawa polsko-niemieckiego zatargu gospodarczego. W przededniu decyzji.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Do późnego wieczora wczorajszego dnia nie nadeszły do Warszawy wiadomości o przebiegu Konferencji jaką przeprowadzali w dniu wczorajszym przewodniczący obydwu delegacji dla rokowań handlowych w Berlinie.

Rozmowy te jak wiadomo miały ostatecznie zadecydować czy Niemcy narzucą Polsce wojnę gospodarczą.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie Rady Min. na którym m. inn. omawiano obronne zarządzenia na wypadek wybuchu wojny celnej.

Zarządzenia te jak się dowiadujemy miałyby na celu przedewszystkiem ograniczenie importu niemieckiego do Polski.

Dziś przyjeżdżają do Warszawy: radca legacyjny poselstwa Rzeczypospolitej w Berlinie p. Marchlewski i radca handlowy poselstwa Sokolowski którzy mają zreferować Rządowi rezultaty ostatnich 48 to godzinnych narad w Berlinie. Dziś też w godzinach po poł. odbędzie się posiedzenie Komitetu Politycznego Rady Min. poświęcone specjalnie omawianiu powyższych spraw.

## P. Premier konferuje z posłem szwajcarskim.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

P. premier Grabski konferował wczoraj z posłem Szwajcarii w Warszawie z którym omówił szereg spraw natury finansowej.

## Konferencje w M. Spr. Zagr.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Min. Spr. Zagr. p. Skrzyński przyjął w dniu wczorajszym posła Finlandji Erstroema, posła Stanów Zjednoczonych p. Pearsona i posła Rumunji p. Jacawaty.

## Z Banku Polskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W pierwszej dekadzie czerwca zapas złota Banku Polskiego wzrósł o 523 tys. złotych natomiast ubytek walut wynosił netto 25 milionów złotych co się tłumaczy bardzo znacznymi zapotrzebowaniami Rządu na wypłaty zagraniczne wypadające na czerwiec.

Portfel wekslowy zmniejszył się o 7,8 milj. zł., suma zdyskontowanych papierów krótkoterminowych o 11,6 milj. zł. natomiast pożyczki towarowe wzrosły o 7,2 milj. zł. Obrót banknotów zmniejszył się o 37,3 milj. złotych, rachunki żyrowe wzrosły o 2,2 milj. zł.

## O kredyty budowlane.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W związku z pogłoskami o zaniechaniu akcji kredytowej na cele budowlane które ukazały się w kilku pismach, Bank Gospodarstwa Krajowego demontuje je i oświadcza, że sprawa uruchomienia kredytów budowlanych oparta na ustawie o rozbudowie miast znajduje się obecnie w stadium przygotowawczym.

Definitywne wprowadzenie działalności kredytowej w życie, zależy tylko od wyjścia ustawy zawierającej przepisy i regulaminy udzielania tego kredytu.

Zaliczki na pożyczki budowlane są zresztą wydawane i obecnie. Od 9 marca do 8 maja r. b. zaliczek takich udzielono do wysokości 4 mil. zł.

Podania o kredyty budowlane z tych funduszy napływają do komitetów rozbudowy, które są w tych sprawach wnioskodawcami.

Bank Gospodarstwa Krajowego posiada już w swych rękach cały szereg skonkretyzowanych wniosków komitetów które się natychmiast rozpatruje.

## Szczotki

gospodarcze, toaletowe, fabryczne i wojskowe. Pędzle malarskie do golenia i in. poleca

Wileńska fabryka szczotek i pędzli  
(dawn. B-ci Symonowicz i S-ka)  
WILNO 6-1

Biuro: Tetarska № 6, telef. 740.  
Fabryka: Wilkomierska № 105, telef. 741.

## Dr. D. Zeldowicz

Choroby weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Przyjmuje 9-12 i 5-8.  
ul. Mickiewicza 24, m. 4.

## Wiadomości polityczne.

Z Gdańska donoszą: Wczoraj wieczorem, w zastępstwie komisarza generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku, podejmował parlamentarzystów angielskich w siedzibie Generalnego Komisarzatu radca legacyjny p. Stanisław Zaleski. Obecny był na przyjęciu między innymi przedstawiciel Senatu gdańskiego, wice-prezydent dr. Sahn.

Radca leg. p. Zaleski zwrócił się do gości angielskich z dłuższym serdecznym przemówieniem, a mówiąc o stosunkach polsko-gdańskich, podkreślił podstawy gospodarcze, na jakich stosunki te się opierają i w jakich mogą się rozwijać w przyszłości pomyślnie ku pożytkowi Polski.

Przewodniczący delegacji angielskiej sir Philip Dawson w głęboko odczytanych słowach podzielił te poglądy, dając wyraz przekonaniu, że w związku z wielkim rozwojem Polski, przyszłość Gdańska będzie jeszcze świetniejszą, niż jego przeszłość.

Przyszłość Polski — mówił sir Dawson — jest również przyszłością Gdańska.

Po kilku przemówieniach zabrał głos jeszcze sir Hannon, podkreślając specjalnie obecność przedstawiciela Wolnego Miasta w siedzibie Komisarzatu Generalnego i zwracając się do niego twierdził, że przyszłość Gdańska jest ściśle zależna od rozwoju gospodarczego i przyszłości wielkiego narodu polskiego.

Wreszcie zabrał głos wice-prezydent dr. Sahn, który dziękował parlamentarzystom angielskim za odwiedzenie Gdańska. Po pożegnaniu przez zastępcę komisarza generalnego, radcę Zaleskiego, parlamentarzysty angielscy udali się na dworzec, dziękując raz jeszcze, że mieli możliwość zakończenia swego pobytu w Gdańsku w siedzibie komisarza generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Wolnym Mieście. (Pat.)

„Abendblatt” donosi o ogłoszeniu z Berlina urzędowo: wileński Sąd, że nota w sprawie gwarancyjnego paktu gwarancyjnego zostanie ogłoszona dopiero w piątek rano.

Konferencje w tonie rządu niemieckiego rozpoczyna się dzisiaj i trwać będą przez dłuższy czas.

Z początkiem przyszłego tygodnia przywódcy stronnictw zostaną poinformowani o treści noty, a w połowie następnego tygodnia zbierze się komisja spraw zagranicznych Reichstagu. (Pat.)

Prasa paryska donosi z Brukseli, że Poulletowi udało się podobno utworzyć gabinet, w skład którego

wchodzi 4 katolików, 3 osoby z poza parlamentu, oraz 5 socjalistów, wśród których znajduje się Vandervelde, jako minister spraw zagranicznych.

Zadajcie wszędzie „Kurjera Wileńskiego”

## Z Sejmu i Senatu.

### Z Sejmowej Komisji Wojskowej Rozprawy nad funkcjami generalnego inspektora armii.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmowej Komisji Spraw Wojskowych rozpoczęto dyskusję szczegółową nad rozdziałem: „Inspektor Generalny”.

Referent pos. *Dąbrowski* (Ch. N.) oświadczył, iż we wszystkich projektach zarówno francuskich jak i w ostatnim projekcie Mussoliniego funkcje w czasie pokoju generała przewidywanego na naczelnego wodza w czasie wojny polegają na:

1) przygotowywaniu planu operacyjnego na wypadek

2) pełnieniu funkcji generalnego inspektora

3) na uprawnieniach w sprawach personalnych które wymagają z funkcji jego przyszłego dowództwa.

Przy formułowaniu zakresu działania gen. inspektora referent proponuje skreślić w artykule 12 deklaratywną część, ustanawiającą ogólne funkcje gen. inspektora, a istotne punkty tego artykułu złączyć z następnymi, określając jego funkcje. Minister oświadcza się przeciw poprawce referenta.

Przewidywania na naczelnego wodza nie stoją w sprzeczności z konstytucją.

Pos. *Miedziński* (Wyzw.) uważa, że Prezydent Rzeczypospolitej, zgodnie z konstytucją, może mianować już w czasie pokoju naczelnego wodza na czas wojny. Pos. *Zaluska* twierdzi, że przewidywania nie należą do ustawodawstwa, ale do dziedziny mobilizacyjnej.

Określenie kompetencji wystarcza. Minister spraw wojsk. *Sikorski* sprzeciwia się pogładowi, wyrażonemu przez pos. *Miedzińskiego*.

Na tem samem stanowisku stoi pos. *Jodynak* (Piast.). Pos. *Lieberman* (P.P.S.) uważa, że deklaratywna część, zawierająca syntezę uprawnień w słowach „przewidywany na naczelnego wodza” winna być utrzymana w I art. rozdziału. W głosowaniu wniosek referenta został odrzucony i art.

12 przyjęto w następującym brzmieniu: „Dla zabezpieczenia i ciągłości pracy nad przygotowaniem obrony państwa i utrzymaniem zdolności bojowej siły zbrojnej, ustanawia się generalnego inspektora wojsk, podległego bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych.

Generalny inspektor wojsk jest przewidziany na naczelnego wodza wojsk polskich w czasie wojny”. Pos. *Zaluska* (ZLN) zgłosił co do pierwszej części votum mniejszości.

Następnie referent przedstawił ujęcie funkcji generalnego inspektora w zakresie operacyjnym, inspekcyjnym i personalnym, zastrzegając, że nie jest ono ostateczne. W dyskusji nad tym artykułem zabierali głos: minister spraw wojskowych *Sikorski* i pos. *Miedziński*. Na tem obrady zakończono. Dalszy ciąg w piątek.

### Setne posiedzenie Senatu.

Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu przed rozpoczęciem obrad wzięto mars. Trampczyńskiemu kosz biało czerwonych róż z okazji setnego posiedzenia Senatu.

Marszałek wygłosił krótkie przemówienie, w którym podniósł, że Senat może sobie wystawić świadectwo, że jego praca odbywała się w interesie kraju o tyle, o ile dopuszcza jego rola, wykrzywiona przez konstytucję.

Antagonizmy partyjne, dzielące Kraj i Sejm nie dotyczyły Senatu przy pracy Senatu prawie, że nie były widoczne.

W końcu marszałek wyraził nadzieję, że Senat dalej pod tam hasłem będzie pracował i że dalsza sesja posiedzeń Senatu również będzie poświęcona pracy dla dobra narodu.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad budżetem Min. Spr. Wewn., po ukończeniu której rozpoczęto dyskusję nad budżetem Min. Sprawiedliwości.

Ukończenia jej należy się spodziewać w początkach przyszłego tygodnia.

## Nowe władze akademickie Uniwersytetu Stefana Batorego.

Wczoraj zostały dokonane wybory Senatu Akademickiego U.S.B. Rektorem został p. prof. *Zdzichowski* z Wydziału humanistycznego, dziekanami Wydziałów: humanistycznego *Kolbuszewski* i prawnego prof. *Waśkowski*. Dalsze szczegóły w jutrzejszym numerze.

## Wspólna organizacja dziennikarzy państw M. Ententy i Polski.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Podczas pobytu dziennikarzy rumuńskich w Pradze odbyły się narady przedstawicieli rumuńskich, czeskich i niemieckich organizacji dziennikarskich.

Postanowiono stworzyć w Pradze i Bukareszcie centrale dla ułatwienia zwiedzania Rumunii, względnie Czechosłowacji przez dziennikarzy drugiego państwa.

Do współpracy zaproszono związek dziennikarzy jugosłowiańskich z którymi czescy dziennikarze zaczęli już odnośne konferencje oraz syndykat prasowy polski z którym dziennikarze czesko-słowaccy rozpoczęli również rokowania.

Po dojściu do porozumienia dziennikarzy polskich i Małej Ententy ma być to porozumienie rozszerzone na organizację dziennikarską innych krajów.

## Listy z Warszawy.

Zabawy w patriotyzm. — Cioćie i synalce *Ojczyzny*. — *Bojkot* towarów tańszych. — *Rodzime kalkule*. — *Ozłacane synekury*. — *Czekoladki* a *Bałtyk*.

— *Czekoladki* na *Ligę Morską* i *Kwiatki* na obronę powiatu *Państwa*.

— *Loteryjka* na *Czerwony Krzyż* i *Zabawa* dzieciom na spółdzielnię...

Na placu *Trzech Krzyży* ustawiono drewniany okrętek. Posadzono kilku muzykantów i kazano grać. Wciąż grają, a publiczność słucha.

Słucha i odczytuje wielki napis: „*Bez* morza *zginie!*”

Drugi taki sam okrętek jeździ na kółkach. Siedzi z nim kilka pańienek, kilku kawalerów i murzyn. Autentyczny murzyn!

Widocznie poto, by unaocznić przechodniom, iż posiadanie floty za pewni nam kontakt bezpośredni nawet z *Afryką*.

Te dwa okrętki, te czekoladki, loterie etc. — to „*Tydzień Bandery*”.

Przypomina mi się jagomość, który chciał postać wille i ogród pod miastem. Dowiedział się o właścicieli kilku morgów placu, dał mu 5 rubli zadatku, wetknął cztery patyki w rogach swej parceli i ogrodził ją postrońkiem; pośrodku ustawił parasol i spędzał pod nim niedziele i

święta, by „wejść w posiadanie”. Wreszcie zabrał się do meliorowania gleby: gromadził niedopałki papierosów, skórki od jabłek, śmieci z mieszkania i wszystko to znosił do swego „małajtku” na kompost.

Te nasze wenty, kwiatki, loteryjki byłyby zupełnie na miejscu, gdyby stanowiły mały dodatek do jakiegoś poważnej i solidnej akcji — zwłaszcza dodatek, służący szerzeniu pewnych idei wśród działy szkół elementarnych. Czynnienie wszakże z tych igraszek centrali wysiłku społecznego — jak rzecz przedstawiają dziennikarskie fanfary — jest doprawdy dyskredytowaniem państwa. Dyskredytowaniem nie przez złą wolę, ale przez naiwność rozmaitych cioć i synaloków *Ojczyzny*.

Typki takie spotyka się wszędzie, nawet w potężnej Anglii. U nas jednak, wskutek wyjątkowych warunków — t. j. wskutek nieodróżniania ongi przez władzę obcą bojowników poważnych od ich parodji — przywykło się traktować zbyt uroczyście każdą, nawet najbłahszą krzątaninę, była tylko występowała pod jakimś patriotycznym hasłem.

Często też przywiązuje się wagę i opiera nadzieję na przedsięwzięciach, które winny być raczej traktowane, jako nieszkodliwe rozrywki.

Lotnictwo polskie rozwijać musimy, flotę wzmacniać również, ale to trzeba robić trochę inaczej, niż kwestę na przytułki dobroczynne. To też zauważyłem, że — w Warszawie przy-

## Uchwalenie całej ustawy o wykonaniu Reformy Rolnej przez Komisję Sejmową.

Sejmowa Komisja reform rolnych na dzisiejszym posiedzeniu zakończyła III czytanie projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej i całą ustawę, składającą się z 92 artykułów uchwaliła.

Na dzisiejszym posiedzeniu istotnych zmian do ustawy nie wprowadzono.

Przyjęto natomiast cały szereg poprawek stylistycznych i redakcyjnych. Przy art. 71 poseł *Poniatowski* (Wyzw.) złożył deklarację, w której imieniem Wyzwolenia oświadczył, że nie będzie ono brało udziału w dalszych obradach, a jako dowód tego kroku pos. *Poniatowski* podał odrzucenie wszystkich wniosków przez komisję, zmierzających do radykalnego przejęcia ziemi i rozparcelowania obszarów dworskich, ustalenie pełnego odszkodowania, oraz odrzucenia wniosku o opodatkowanie przy parcelacji w odpowiednim procencie właścicieli obszarów dworskich na rzecz inwalidów i odznaczonych żołnierzy.

Po odczytaniu tej deklaracji przedstawiciele Wyzwolenia klubu ukraińskiego, klubu białoruskiego, związku chłopskiego i radykalnego związku chłopskiego — opuścili salę.

Przewodniczący wice-marszałek *Moraczewski* ogłosił, że wota mniejszości mogą być składane do piątku godz. 9 rano. Referentem ustawy na plenum wybrano posła *Makulskiego*, z *Piastu*. (Pat.)

## Szaulisi pracują.

(Od własnego korespondenta z pogranicza).

Szaulisi we wszystkich pogranicznych z Polską wioskach zorganizowali koła strzeleckie. Propagując te koła twierdzą, iż Polska rzekomo ma napaść na Litwę, przeto każdy Litwin winien wstąpić do koła strzeleckiego, aby się nauczyć strzelać.

Głównymi agitatorami są tutaj księża.

## Sprawa paktu gwarancyjnego państw bałtyckich z Sowietami.

„*Baltische Presse*” donosi z Rygi: W sprawie paktu gwarancyjnego pomiędzy Rosją a państwami bałtyckimi, zainicjowanego przez *Koppa*, poselstwo sowieckie w Rydze oświadczyło przedstawicielowi „*Jaunakas Sinas*”, że Rosja nie uczyniła wprawdzie żadnych w tym względzie propozycji, wyraziła jednak gotowość zawarcia nawet obecnie takiego traktatu i nawązania w tym celu pertraktacji.

Podstawą traktatu miałyby być uczynione poprzednio propozycje, tj. neutralność w razie konfliktu z innym państwem i regulowanie kwestji spornych przez trybunał rozjemczy, jednak nie przez Trybunał Haski.

Na propozycje te Rosja nie otrzymała odpowiedzi od żadnego z państw bałtyckich. Wobec tego „*Jaunakas Sinas*” oświadcza, że państwa bałtyckie oczekują od Rosji konkretnych propozycji, albowiem propozycje poprzednie były ogólnikowe. (Pat.)

## Konferencja Państw Bałtyckich o zagadnieniach socjalnych.

RYGA, 17.VI. (Tel. włas.). Lotewska delegacja z min. *Solnajem* na czele wróciła do Rygi z międzynarodowej konferencji pracy.

Zdaniem p. *Solnaja* rządy wszystkich państw, wykazały większe zainteresowanie się tegorocznej międzynarodowej konferencji pracy, przysyłając przeważnie szych ministrów.

*Albert Thomas* w końcowej mowie podkreślił, że Międzynarodowe Biuro Pracy zdobyło większe znaczenie dziś niż w latach ubiegłych.

Po konferencji odbyła się narada delegatów Polski, Łotwy, Finlandji i Estonji, na której postanowiono opracować oddzielne projekty socjalnego ustawodawstwa.

Opracowane projekty mają być przesłane do Warszawy polskiemu ministrowi pracy i opieki społecznej, poczem nastąpi konferencja 4 Bałtyckich zainteresowanych państw w Warszawie.

## Z państw bałtyckich.

### Estonja.

#### Katastrofa lotnicza.

TALLIN, 17.VI. (Tel. włas.). 14 b. m. w Tallinie na wojskowym lotnisku, podczas próbnych ćwiczeń nastąpiła katastrofa lotnicza w której został samolot straszakany, zaś lotnik *Rokk* nie poniósł żadnego szwanku.

#### Otwarcie gmachu kooperatywy

TALLIN, 17.VI. (Tel. włas.). 14 b. m. w Tallinie w obecności przedsta-

wicieli władz i sejmu nastąpiło otwarcie gmachu kooperatywy. Długo ten budowano 2 lata i wartość domu wynosi 40 milionów.

#### Malwersacje w „Charju-Bank”.

TALLIN, 17.VI. (Tel. włas.). Podczas rewizji w „*Charju-Bank*”, który ogłosił bankructwo, stwierdzono że państwowy bank Estonji pożyczył mu 2 miliony marek.

Wobec wykrytych malwersacji likwidacja „*Charju-bank*” potrwa jeszcze długo.

wie 150? Dlaczego druk, papier i oprawa książki w Wiedniu kosztuje tyle, co w Warszawie sama tylko okładka? Dlaczego butelka wina kosztuje w Paryżu 3 franki, a także butelka wina jagodowego w Warszawie 8 franków? Dlaczego pozbawiony wszelkiego komfortu pensjonat w Otawce kosztuje więcej, niż najwykwintniejszy hotel nad *Lemanem*?

Szedłem niedawno ulicą z pewnym cudzoziemcem. Na rogu *Al. Jerozolimskich* i *Nowego Świata*, gdzie obecnie przerabia się tor tramwajowy, siedzieli dwaj robotnicy i obrzymim świdrem mozolnie borowali dziurę w szynie. Cudzoziemiec się zdumiał. „U nas — powiada — używa się do takiej roboty świdra elektrycznego. W minutę jeden robotnik wywierciłby nim potrzebny otwór”. Zapytałem potem majstra ślusarskiego, czemu w Warszawie nie używa się takich świdrów? „*Bal* — odrzekł — na taki instrument trzeba wydać ze 300 złotych”. „*Dobrze*, ale przecież ten wydatek zamortyzowałby się panu w bardzo krótkim czasie, a potem dawałby zyski... Wzruszył ramionami i nic nie odpowiedział.

To właśnie jego tępe milczenie, ten odruch głupiej pogardy dla rzeczy nieznanych jest źródłem niezdolności naszego przemysłu do współzawodnictwa z przemysłem zachodnioeuropejskim. Polski fabrykant, polski majster umie tylko jedno znieść dla obniżenia ceny produktu: zmniejszać placę robotnika i przedłużać godzinę

zająć. Oczywiście, na takie sposoby każdy bałwan zdobyć się potrafi. Ale żeby pomyśleć o zmianie systemu, o racjonalnym kierownictwie, o wprowadzeniu możliwie najlepszych narzędzi — na to już go nie stać. Lecz nie tu jeszcze koniec grzechów przemysłu. Niedawno warszawskie Biuro Badania Cen jęło wglądać bliżej w kalkulacje wielkich przedsiębiorstw. I co się pokazało? Oto, że fabrykant przy oznaczaniu swych kosztów dolicza 100 proc. do faktycznych plac robotników; że na amortyzację kapitału potrafi dorachowywać 200% i t. d. Dalej, że w rubryce „*plac*” umieszczone bywają bająnskie sumy, pobierane przez dyrektorów, członków zarządów i rozmaitych synekurzystów, wysysających każde towarzystwo akcyjne. Takich pensji, jakie pobierają u nas ci panowie, nie otrzymywaliby nigdzie na świecie (zwłaszcza, że o ile robotnik polski uważany jest wszędzie za doskonałego pracownika, o tyle polski dyrektor ma opinię niedołęgi).

Dopóki kalkulacje przedsiębiorców będą tak, jak obecnie robione, żaden bojkot towarów obcych nie wyruguje ich z Polski, choćby wszystkie „*koła*” damskie ślubowały nic z zagranicy nie sprowadzać. Tyle ich postanowienia pomagają naszemu bilansowi handlowemu, co sprzedają czekoladek — polskiej *Lidze Morskiej*.

B. Hertz.

## Z Kowna.

### Ukrywają prawdę.

Prasa kowieńska ogłasza niezgodnie z prawdą wiadomości o załatwieniu przez Radę Ligi Narodów sprawy mniejszości na Litwie. „*Lietuwos Žinios*” donosi, że Rada Ligi Narodów odczyła sprawę tę do następnej sesji, nie podając motywów tego odłożenia. (Pat.)

### Opozycja kowieńska wystąpiła z protestami.

RYGA, 16.VI. (teleg. własny). W związku z projektem o obronie republiki, rozszerzającym kompetencje ministra spraw wewnętrznych, partja ludowców i socjali demokratów wydała odezwę do ludności, wzywającą do protestowania przeciwko wprowadzonym ograniczeniom wolności obywatelskiej.

W prowincjonalnych miastach odbyły się wiece protestacyjne, na których uchwalono odpowiednie rezolucje. Taki sam wiec protestacyjny odbył się w Kownie z udziałem mniejszości narodowych, zaś socjal demokraci mają urządzać 21 b. m.

### Kowno naradza się ze swymi postami.

Z Kowna donoszą: Odbyła się tu narada ministerjalna z udziałem posłów Litwy w Londynie, Moskwy i Berlinie w sprawach, znajdujących się na porządku dziennym Rady Ligi Narodów.

### Min. Daukantasa pozostaje.

Prośba min. wojny *Daukantasa* o dymisję nie została przyjęta.

### Historyczne wykopaliska.

RYGA, 16.VI. (tel. własny). Podczas robót przy przekładaniu nowej linii w *Aleksotach* — przedmieściu Kowna, znaleziono resztki pergaminu i kilka monet, pochodzących według określenia numizmatyków z 1610 roku. Wszystkie te tak cenne zabytki historyczne eddano do miejskiego muzeum.

## Z Białorusi Sowieckiej.

### Źródło malarji w Mińsku.

Przeprowadzone badania przez u rząd sanitarny Mińska stwierdziły, że bagnisko obok stacji kolejowej jest gniazdem jadowitych malarycznych komarów. W związku z tem podjęto próby osuszenia tych bagien, gdyż epidemja malarji gnębi od pewnego czasu bardzo znaczny odsetek ludności (x).

### Pożary na Białorusi.

Na całej Białorusi sowieckiej szaleją ciągłe pożary. W okresie ostatnich 2-ch tygodni spaliło się 240 osiedli.

Rząd sowiecki postanowił chwycić się wyjątkowych środków, tem bardziej, że, jak wykazały dochodzenia, pożary te przeważnie nie są przypadkowe, lecz powstają z podpalenia.

Bardzo częste są również pożary wielkich połącz lasów. I te pożary nie są rzeczą przypadku, gdyż powstają zazwyczaj w kilku miejscach równocześnie (x).

**Ulgi kolejowe przy powrocie z uzdrowisk.**

Min. Kolei ogłosiło wykaz uzdrowisk krajowych, z których powracający mają prawo korzystania z ulgi taryfowej na koleji. Ulgi powyższe stosują się tylko wtedy, jeśli odległość przejazdu do stacji najbliższej danego uzdrowiska w drodze powrotnej wynosi co najmniej 100 kilometrów i o ile kuracjusz bawił w uzdrowisku co najmniej 15 dni.

W województwie warszawskim są dwa tylko uprzywilejowane uzdrowiska: Ciechocinek i Otwock w białostockim — Druskiénki, w kieleckim — Busk, Czarniecka Góra, Ojców, Piaskowa Skala i Solec, w lubelskim — Nałęczów, w pomorskim — wszystkie miejscowości położone nad morzem, w krakowskim — Czorsztyn, Krościenko, Krynica, Krzeszowice, Muszyna, Piwniczna, Poronin, Rabka, Szostkowiec, Szczawnica, Wysocha, Zakopane i Żegiestów, we lwowskim — Iwonicz, Lubień, Niemirów, Rymanów i Truskawiec, w stanisławowskim — Delatyn, Dóra, Hrebenów, Jaremcze, Korczyn, Kosów, Mikuliczyn, Morszyn, Skole, Tatarów i Worcheła, w tarnopolskim — Zaleszczyki, na Śląsku — Bystra, Goczałkowice, Jastrzębie Jaworze, Ustron i Wisła, w poznańskim — Inowrocław. Ogółem 50 miejscowości.

**Zaburzenia w Chinach.**

**Morderstwa i rzezie rewolucjonistów chińskich.**

RYGA. 16.VI. (Tel. własn.) Z Londynu donoszą, że wojsko rewolucyjne podczas odwrotu Kantonu popełniło dużo morderstw i gwałtów w mieście. Ofiarami morderstw zostało 700 jeńców. M. inn. „złinczowano“ jeńców Junanskiego pułku. Jeden oficer został ukrzyżowany, drugiego uratowali japońscy i angielscy marynarze.

Junaiskie pułki zaprowadziły wzorowy porządek w Stanghaju.

**Kanton zdobyty przez wojsko rządowe.**

RYGA. 16.VI. (Tel. własn.) Jak donoszą z Kantonu, po uporczywych walkach, które trwały całą dobę wojsko rządowe zdobyło to miasto. Po uprzednim bombardowaniu atakowano we wszystkich stron. Komuniści naprosto usiłowali odeprzeć ataki zdobywców. Wiele powstańców dostało się do ni woli.

Oddziały gen. Dzimjaunanga zajęły najważniejsze punkty miasta i utrzymały wzorowy porządek. Najbardziej zajęte walki toczyły się koło uniwersytetu gdzie studenci urządzili barykady z tramwajowych wagonów i worków z piaskiem. Studenci komunistki dzielnie się bronili — większość poległa.

**Moskwa o wystąpieniu Czang-So-Lina.**

MOSKWA. 16.VI. (Tel. własn.) Moskiewscy politycy krytycznie się zapatrują na wyrażoną, przez Czang-So-Lina, skłonność przejścia na stronę powstańców.

„Izwestia“ komentują ten fakt jako bardzo niebezpieczny dla sprawy powodzenia rewolucji, gdyż podejrzewają, że Czang-So-Lin ma się połączyć z powstańcami z namowy Japonii, która chce wystąpić w roli orędowniczki chińskiego ludu, aby wyrugować wpływy Anglii w Chinach.

**Zasłki dla strajkujących.**

MOSKWA. 16.VI. (Tel. własn.) Centralny komitet związku zawodowych postanowił przesłać strajkującym w Szanghaju robotnikom dodatkowe 50 tys. rub. zł.

**Z Rosji Sowieckiej.**

**Sowiety oddają kopalnie miedzi amerykanom.**

MOSKWA, 16.VI. (tel. własn.) 12 bm. została podpisana komisja na wydzierżawienie przez Sowiety słynnych Człuturskich kopalni miedzi, na Kaukazie amerykańskiemu towarzystwu.

Koncesję podpisali ze strony Sowietów: Cziczerin i Dzierżyński, i przedstawiciel amerykańskiego towarzystwa p. Garyman.

Ciekawe są niektóre punkty tej umowy.

Sowiety nie mają prawa wywozić amalgamatów z Rosji — prawo to ma tylko Garyman. Niebędny dla rosyjskiego przemysłu amalgamat miedzi, Rosja ma nabywać od Garymana po określonej cenie. W razie gdyby cena na miedź podniosła się ponad określoną normę — Rosja otrzymuje 50 proc. zarobku. Towarzystwo Garymana ma prawo w ciągu 5-ciu lat przywozić do Rosji maszyny i inne środki potrzebne do uruchomienia odpowiednich zakładów.

Wszelkie nieporozumienia mają być rozstrzygane nie w sądach sowieckich lecz polubownych złożonych z 1 przedstawiciela Sowietów i 1 przedstawiciela wybranego przez Garymana. Ci dwaj przedstawiciele wybierają trzeciego. — O ile przy wyborze trzeciego sędziego nie doszło do porozumienia, to on musiałby być wybrany z pomiędzy 6-ciu profesorów Sorbonny lub uniwersytetu w Oslo, zresztą decydujący głos w wyborze arbitra ma Garyman.

Dzierżyński, po podpisaniu koncesji, w rozmowie z dziennikarzami powiedział że ta umowa z amerykańskim towarzystwem przyczyni się do nawiązania normalniejszych stosunków między republiką SSSR, a Stanami Zjednoczonymi.

„Przyszłość pokaże do jakiego stopnia spełnią się nadzieje związane z tą umową“ — powiedział Dzierżyński.

**Zbrojenia się bolszewików.**

Do Moskwy przybył z Berlina przed kilku dniami na wezwanie sowiecko-niemieckiego towarzystwa akcyjnego odbudowy wielkiego przemysłu metalowego słynny niemiecki inżynier wojenny Dr. Schlessinger.

Uczony ten inżynier podczas wojny zbudował pierwsze tanki, ulepszone na wzór amerykański. Obecnie

prowadzi on w porozumieniu z niemieckim ministerjum spraw wojskowych prace nad budową wielkich ilości traktorów rolniczych, które na wypadek wojny mogą być momentalnie zamienione na tanki bojowe.

Inżynier Schlessinger obecnie bada wojenne fabryki sowietów. Zwiędził on już zakłady „Czerwony Putilowiec“ i w tych dniach ma objąć naczelną kierownictwo nad przemysłowymi zakładami metalurgicznymi w Sowdepjl.

Dział traktorów-tanków rolniczych będzie specjalnie uwzględniany (x).

**Odbudowa floty wojennej.**

Obecnie Sowiety prowadzą intensywną pracę nad odbudową floty wojennej.

W najbliższych dniach ma być ukończona budowa, względnie remont kilku lekkich krążowników.

W ubiegłym tygodniu w porcie kronsztadzkiem przystąpiono do wydobycia z wody 30 zatopionych statków.

**Przesunięcie o rok wcześniej wieku poborowego.**

Rząd sowietów wydał dekret, mocą którego wiek poborowy rozpoczyna się w 20 roku życia, a nie jak dotychczas w 21 roku.

**Żydzi chcą emigrować z SSSR.**

Amerykański działacz społeczny p. Braun, po powrocie z Rosji sowieckiej opowiada o nader ciężkich warunkach materialnych żydów, zamieszkujących Rosję sowiecką.

80 proc. żydów chce opuścić sowiecki „raj“.

P. Braun odbył konferencję w Paryżu z prezesem sjonistycznej organizacji p. Wejzmanem, który mu obiecał ułatwić żydom rosyjskim wyjazd do Palestyny.

**Aresztowania wśród młodzieży w Kijowie.**

W Kijowie agenci G. P. U. wykryli antybolszewicką drukarnię, w której drukowały się proklamacje antkomunistyczne i wychadziło pismo: „Robotnik i Włóczęganin Kijowski“.

Wykrycie to spowodowało masowe aresztowania, przeważnie wśród uczącej się młodzieży i robotników, posądzanych o przynależność do partji „eserów“ i „mieńszewików“.

**KRONIKA.**

Dziś—Efrema W. D., Marka M. Jutro—Juljany P.

Wschód słońca—g. 3 m. 15  
Zachód „ —g. 7 m. 58

**Biblioteki i muzea.**

Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka —Uniwersytecka 5, czytelnia otwarta od g. 10 r. do 6 wiecz., wypożyczalnia od 12—4.

Biblioteka T-wa imienia Wróblewskich —Uniwersytecka 9—10.

Biblioteka i Zbiory T-wa Przyjac. Nauk —Lelewela 4, zwiędzać można (za każdoraz. porozumieniem z jednym z członków Zarz. T-wa) w srody, piątki i niedzieli od 12—2.

Biblioteka czynna od g. 4—6 prócz sobót.

Biblioteka Centralna Z. B. K. dla stowarzyszeń P. W. i Hufców Szkoln.—Dominikańska 13.

Czytelnia im. Tomassa Zana—W. Pohulanka 14, otwarta w dni powszednie (prócz poniedziałków rano) od 10 rano do 8 wiecz. bez przerwy. W poniedziałki od 3—8.

**Straż ogniowa.**

Dominikańska 2, tel. 45.

**Pogotowie ratunkowe.**

Dominikańska 2, tel. 6.

**Porady lekarskie.**

Kasa Chorych (m. Wilna i N. Wilejki)—Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnej pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w Poliklinice (Dominikańska 15) codz. oprócz dni świąt od 8—9.

Poradnia Polsk. Zrzesz. Lekarzy Spec.—Garbarska 3, II piętro, tel. 658.

Poliklinika Litewska—Wileńska 28

Przychodnia dla gruźliczych—Żelazkowskiego 1.

**Nocne dyżury aptek.**

W tym tygodniu dyżurują: Chemiczowskiego—W. Pohulanka 19, Chrościckiego—Ostrobramska 25, Miejska—Wileńska 28, Ottowicza—Wieika 49.

**Stale dyżurują:**

Paka—Antokolska 54, Siewierskiego—Zarzecke 20, Sokółowskiego—Nowy Świat, Targowa 9 Szanłyra—Legjonowa 24

Zajączkowskiego—Zwierzyńiec, Witoldowa

**MIEJSKA.**

— Czas najwyższy płać! Z dniem 20-go b. m. upływa termin wpłacania wkładek na rzecz obwodowego biura funduszu bezrobocia za maj, po którym do terminu zostaną wysłane wykazy zaległych płatników, do p. Komisarza Rządu na miasto Wilno z prośbą o pociągnię-

cia została burs. Nauka trwać będzie do późnej jesieni.

— **Wystawy prac szkolnych w szkołach żydowskich.** W niej wymienionych szkół Żydowskiego Centralnego Komitetu Oświaty w Wilnie urządzone są wystawy prac uczniów i uczennic.

Wystawy te będą otwarte do soboty, dn. 20 czerwca r. b. włącznie codziennie w godzinach następujących:

- 1) Szkoła powszechna im. S. Fruga, ul. Baksza 4, od 6 — 8 wiecz.
- 2) Szkoła powszechna im. D. Koperskiej, Bazyljańska 4, od 6 — 8 wiecz.
- 3) Szkoła powszechna im. Mefice-Haskala, Beliny 4, od 6—8 wiecz.
- 4) Szkoła powszechna im. L. Gurwicz, Orzeszkowej 7, od 4—6 p. p.
- 5) Szkoła powszechna im. Szolom-Alejchama, Szeptyckiego 10, od 4—6 p. p.
- 6) Szkoła powszechna im. J. Dynersona, Chocimska 7, od 1—3 p. p.
- 7) Szkoła powszechna na Antokolu, Antokolska 47, od 1 — 3 p. p.
- 8) Klasa prowadzona według systemu Montessori, przy Gimnazjum Humanistycznym, W. Pohulanka 18, od 6—8 wiecz.

Rady Pedagogiczne miejscowych zakładów naukowych proszone są o zwiędzanie tych wystaw.

**SPRAWY AKADEMICKIE.**

— **Zjazd Związku Kół Naukowych.** Zarząd Związku Kół Naukowych Polskiej Młodzieży Akademickiej komunikuje, iż Zjazd Rady Związku odbędzie się w Krakowie dnia 27—29 czerwca r. b. z następującym porządkiem dziennym:

Dnia 27.VI r. b. Obrady Rady Zw. Kół Naukowych godz. 9 — 10 Nabórżeństwo, godz. 10—11 Obrady Konwentu Seniorów, godz. 12 — 14 Otwarcie Inauguracyjne Zjazdu Rady, godz. 16—20 Obrady Przedstawicieli Zw. Specjalnych.

Dnia 28.VI r. b. godz. 9 — 12. Pierwsze Plenum Rady i wybór Komisji, godz. 12—14. Obrady Komisji Zw. Kół Naukowych P. M. A., godz. 16—20. Obrady Komisji Zw. Kół Naukowych P. M. A.

Dnia 29.VI r. b. godz. 9 — 12. Obrady Komisji Zw. Kół Naukowych P. M. A., godz. 12—14 Drugie plenum i zamknięcie Obrad, godz. 16—20. Drugie Plenum i zamknięcie Obrad.

**SPRAWY PODATKOWE.**

— **Trzecia rata podatku majątkowego.** Rozporządzeniem Ministra Skarbu, trzecia rata podatku majątkowego, w wysokości 1/3 jej części całego podatku ma być uiszczona w czerwcu r. b.

Rozporządzenie zawiera zastrzeżenie, iż 3-cia rata podatku majątkowego łącznie z płatnościami poprzednio ratami i zaliczkami nie może przekraczać kwoty całego majątku, prowizorycznie ustalonej przy wymiarze 1-ej raty. (x)

**SPRAWY SAMORZĄDOWE.**

— **Posiedzenie Sejmiku pow. Wileńsko-Trockiego.** W dniu 25 b. m. odbędzie się posiedzenie Wydziału Sejmiku Powiatowego Wileńsko-Trockiego. (i)

**ŻYCIE ROBOTNICZE.**

— **Wstrzymanie udzielania pożyczek, względnie zapomóg dla bezrobotnych umysłowych pracowników.** W związku z otrzymaniem zawiadomieniem z ministerstwa pracy i opieki społecznej o wstrzymanie wydawania bezprocentowych pożyczek względnie zapomóg dla bezrobotnych umysłowych pracowników, zarząd obwodowego biura funduszu bezrobocia wstrzymał przyjmowanie podań od petentów w tej sprawie (x)

— **Posiedzenie zarządu obwodowego funduszu bezrobocia.** W piątek dnia 19 b. m. odbędzie się posiedzenie zarządu obwodowego biura funduszu bezrobocia.

Na porządku dziennym między innymi sprawozdanie z akcji zabezpieczeniowej na terenie Wileńszczyzny, pozbawione zatwierdzenie umów z wydziałami sejmików powiatów: Brańskowskiego, Oszmiańskiego, Święciańskiego i Dunilowickiego co do czynności przez wydziały związane z rozciągnięciem ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w tych powiatach, oraz zatwierdzenie wniosków karnych i wykazów zaległych płatników na rzecz funduszu bezrobocia za miesiąc maj. (x)

— **Posiedzenie komisji odwoławczej.** W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie komisji odwoławczej dla rozpoznania odwołań od orzeczeń zarządu obwodowego biura funduszu bezrobocia w sprawie udzielania zasiłków i pożyczek bezprocentowych. (x)

**U BIAŁORUSINÓW.**

— **Memorjał księży — Białorusinów.** Księża — Białorusini złożyli memorjał konferencji biskupów polskich, która się odbywała dn. 26-go zeszłego miesiąca w Warszawie.

Ponieważ, zgodnie z brzmieniem konkordatu, posiłkowanie się mową białorską w kościele uzależnia się od woli i decyzji odnoszących biskupów,—księża Białorusini we wspomnianym wyżej swym memorjał wy-sunęli następujące postulaty:

- 1) aby w seminarjach duchownych w Wilnie i Nowogródku niezwłocznie wprowadzono wykłady języka, literatury i historii białorską;
- 2) aby wydano rozporządzenie by w parafjach białorskich wygłaszano kazania w języku białorskim.

Ponieważ na wzmiankowanej konferencji, — między innymi — poruszono również kwestję przyłączenia białorskich części Wileńskiej i Mińskiej diecezji do graniczących z niemi diecezji polskich, — księża Białorusini zaprotestowali przeciwko takiemu ujęciu kwestji, uważając to za sui generis nowy podział Białorusi.

Jakie stanowisko zajęli w stosunku do omawianego memorjału, biskupi polscy — narazie niewiedomo.

— **Białoruskie podręczniki alfabetem łacińskim.** Minister W. R. i O. P. p. St. Grabski polecił p. St. Lubicz-Majewskiemu opracowanie elementarza białorskogo i czytanek alfabetem łacińskim dla polsko-białorskich szkół utrakwistycznych, jakie mają być otwarte z jesienią r. b.

Creść prasy białorskiej w Wilnie wobec tej akcji zajęła stanowisko dość przychylnie (vide „Krynica“ № 25) Jeśli projekt ten ma być zrealizowany poważnie, pozostać mu tylko przyklasnąć.

**— Nowa konfiskata „Iskry“.**

Z 4-ech dotychczas wydanych numerów nowego białorskogo pisma — opozycyjnego „Iskra“, zastępującego zamkniętą „Bielar. Dołę“, zostały skonfiskowane dwa, 3-ci i 4-ty; pierwszy za artykuły: „Gazy trujące“ i „W Sejmie i dokoła Sejmū“; drugi — za artykuły: „Dary dla Kresów“ i „Zabójstwo“ (o Wojtowiczu w pow. Wilejskim), oraz za korespondencję „Samorząd ideowy“.

**ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.**

— **Zw. Właścicieli Drobnych nieruchomości.** W dniu 21-go czerwca o godz. 4 po południu w sali „Pasaż“, w domu Nr. 2 przy ul. Nikodemskiej, za Ostrą Bramą, odbędzie się Ogólne zebranie związku właścicieli drobnych nieruchomości m. Wilna i okolic.

Wstęp na zebranie za okazaniem legitymacji członkowskiej. Zapisy nowych członków przyjmują się w Zarządzie Związku ul. Archanielska Nr. 12, oraz przy wejściu na zebranie. Obowiązkiem każdego drobnego właściciela jest, niezwłoczne zapisanie się do Związku gdyż w jednoci siła.

Związek otwiera swój Bank Spółdzielczy. Wszelkich informacji udziela Zarząd związku.

Porządek dzienny:

- 1) Informacje o działalności Związku;
- 2) W sprawie otwarcia banku własnego;
- 3) O obowiązkowej asekuracji domów;
- 4) W sprawie ustawy o ochronie lokatorów;
- 5) O wykupie gruntów i
- 6) Wolne wnioski.

Przemawiać będą posłowie na Sejm.

**SPRAWY ROLNE.**

— **Z posiedzenia Komisji Rozjemczej do spraw rolnych na powiat Wileńsko-Trocki.** Na posiedzeniu komisji rozjemczej do spraw rolnych na powiat Wileńsko-Trocki, która się odbyła w dniach 12 i 13 b. m. rozpatrzone 22 sprawy zatargów indywidualnych pracowników rolnych z pracodawcami. (x)

**Z LEŚNICTWA.**

— **Ochrona lasów od pożarów.** W związku z wiadomościami o pożarach lasów w województwach wschodnich, ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik, wprowadzający pewne przepisy i środki zaradcze, wzorowane na dawnych zarządzeniach rosyjskich, w ostatnich czasach nie przestrzeganych. (x)

**Z POCZTY.**

— **Telegraf i telefon w Cejkinach.** Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów zawiadamia, że z dniem 12 czerwca r. b. zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w agencji pocztowej Cejkinie pow. Święciańskiego.

**KTO chce wiedzieć**  
o której godzinie pociąg odchodzi lub przychodzi do Wilna, jak również jakie są ceny biletów do główniejszych stacji  
**niech kupi NAJNOWSZY ROZKŁAD JAZDY.**  
Cena tylko 30 gr.  
Nabyć można w księgarniach, w składach materiałów piśmiennych, w kioskach i u sprzedawców ulicznych.

Z KOLEI.

— Etaty na kolei. W ostatnich dniach zakończono w dyrekcji regulację etatów w tym względzie przygotowane wnioski przedstawiono Ministerstwu Kolei. (x)

— Urlopy na kolei. Urlopy wypoczynkowe w roku obecnym na podstawie rozporządzenia p. Ministra Kolei, będą udzielane pracownikom według następujących norm: pracownikom etatowym od 1—3 lat służby—2 tygodnie urlopu, od 3—10 lat służby—3 tygodnie, mającym ponad 10 lat służby — 4 tygodnie.

Pracownicy nieetatowi po przesłużeniu 1 roku otrzymują 8 dni urlopu, po 3-ich latach — 15 dni.

Pracownicy czasowi i sezonowi z urlopów wypoczynkowych nie korzystają. (x)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Posiedzenie Wil. I wa Lekarskiego o programie z zakresu balneologii i balneoterapii odbędzie się w piątek, 19 b. m. o godz. 20 w lokalu własnym z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Prof. J. Patkowski—Radjoczynność wód i metody jej określania.
2. Dr E. Czarnecki — O Cichoćniku (z przezrocami).

RÓŻNE.

— Włec Wierzyteli. Dnia 15 bm. w Warszawie przy ul. Żorawiej Nr. 2 odbył się włec wierzyteli, na którym Komitet Obrony Wierzyteli referował sprawę opracowania nowej ustawy o przerachowaniu wierzyteli.

Jednogłośnie przyjęto uchwałę treści następującej:

„Ze względu na konieczność jak najszybszego opracowania nowej ustawy o przerachowaniu wierzyteli, której domagają się niektóre sfery Sejmu oraz ze względu na to, że opracowanie takiej ustawy pociąga za sobą poważne koszty, zebrani wzywają ogół wierzyteli w całej Polsce jak również prowincjonalne organizacje wierzyteli do składania ofiar na ten cel.

Zebrani wyrażają całkowite zaufanie Komitetowi Obrony Wierzyteli w Rzeczypospolitej Polskiej (Więjska 19 m. 2) i stwierdzają, że jedynie Komitet reprezentuje ogół wierzyteli i powołany jest do obrony wierzyteli.

Opłaty wnosić należy osobiście do Sekretariatu Komitetu w Warszawie (Więjska 19 m. 2) we czwartki i piątki od godz. 8-jej rano do 8-jej wieczorem, lub przesyłać przez pocztę pod adresem prezesa Komitetu: Dobrosław Sieniński Warszawa ul. Czerniakowska 136 m. 11.

W sekretariacie Komitetu udzielane są informacje i porady prawne. Wierzyteliom z prowincji informacje i porady prawne udzielane są również pisemnie.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— Usiłowanie samobójstwa. Wysocki Józef usiłował popełnić samobójstwo przez utopienie się w Wilji, desperata zdolano jednak uratować. Przyczyną samobójstwa narazie nie ustalono. (l)

— Kradzieże. W dniu 16 b. m. przy ul. Cichej № 1 w fabryce nici, należącej do Chłabowa Leona, zam. przy ul. Nadbrzeżnej 2, za pomocą złamania zamku w drzwiach oraz wyjęcia szyby zostały skradzione przez nieznaną sprawcę nici w szpulkach koloru czarnego, białego i in., oraz futro męskie ogólnej wartości 2300 zł. Podejrzenia brak. Dochodzenie w toku (l)

— Brylanowi Gizerowi, zam. przy ul. Ludwiskiej 14, został skradziony zegarek złoty, którego wartość poszkodowany oblicza na 600 złot. O kradzież poszkodowany podejrzewa Kretową Emilię, którą zatrzymał. (l)

— Permanowi, zam. przy ul. Wileńskiej 14, nieznaną sprawcę za pomocą wianami się dokonali kradzieży różnych rzeczy, których wartość narazie nie jest ustalona. (l)

Na prowincji.

— Tajemniczy podpalacz. W dn. 9 b. m. o godz. 6-jej we wsi Rycewce, gm. Jodźkiej, pow. Dziśnieński, nieznaną sprawcę usiłował podpalić zabudowania Grzegorza Wojzonka, podpalaczy jednak spłoszono. Wojzonek żadnych strat nie poniósł. (l)

— Pożar lasu. W dniu 12 b. m. o godz. 12-jej w działce lasu parcelacyjnego, mieszczącej się w gminie Mało Solecznickiej pow. Wileńskiego Trockiego, należącego do kupca Baranowskiego, wybuchł pożar, który został ugaszony o godz. 16-jej tego samego dnia. Ogień zniszczył około 10 ha lasu którego wartość jest nieznana. Ogień powstał prawdopodobnie od niedopałka rzuconego przez osoby, nabywające działki parcelacyjne. (l)

— Pożary. W dniu 12 b. m. wybuchł pożar, wskutek niewyjaśnionej przyczyny, we wsi Karczmach Górnych, gminy Mickuskiej, pow. Wileńskiego Trockiego. Państwami płomieni padł dom mieszkalny, dwa chlewy i dwa spichrze na szkodę Kazimierza i Stanisława Wojtkiewiczów, którzy stracili swą obliczając na 4000 zł. (l)

— W dniu 11 b. m. wskutek niewyjaśnionej przyczyny, o godz. 12-jej w maj. Ornłany, gm Janiszkiej, pow. Wileńskiego Trockiego, wybuchł pożar lasu na szkodę Jana i Michała Tyszkiewiczów. Wypalilo się około 70 ha lasu. Pożar ugaszono o godz. 17-jej. Strat narazie nie ustalono. (l)

— W dniu 12 b. m. wskutek niewyjaśnionej przyczyny, wybuchł pożar w lesie państwowym Nadleśnictwa Wileńskiego, położonego w maj. Kojrany, między jeziorami Balesuńskim i Antowilskim. Ogień zniszczył 20 ha lasu, w tem 15 ha młodego i 15 ha starego. (l)

Teatr i muzyka.

— Teatr Polski. Dziś raz tylko jeden, przed zejściem na czas dłuższy z repertuaru, grana będzie krótkowidła Rapackiego „Ja tu rządzą”, z licznymi wkładkami kabaretowymi w akcie drugim, z których „Halo... ciotka”, w wykonaniu Z. Jaroszewskiej jest specjalnie oklaskiwana i bisowana. Bohaterem wieczoru jest K. Wyrwicz, jako terminator szewski.

— Jutrzejsza premiera. Jutro Teatr nasz występuje z jednym z najweselszych wieczorów jakim w sezonie letnim dotąd nas obdarzone. Ukaże się bowiem po raz pierwszy na naszej scenie—brawurowa krótkowidła pod tytułem „Rz trojaczki” — M. Hennequina. Krótkowidła ta posiada tły sytuacji zabawnych i humoru, że autor inly zrobiłby z „Trojaczki” aż kilka sztuk, podobny

mystów bowiem jest w niej mnóstwo, a jeden lepszy od drugiego. Wyreżyserował tę nowosć S. Płonka-Fiszler, grają zaś najbardziej sily naszego Teatru.

— Teatr Letni (Ogród po-Bernardyński). Znakomity nasz gość W. Kawecka wystąpi dziś w świetnej i melodyjnej operetce A. Willńskiego „Potęga Miłości”. Ze względu technicznych operetki ta schodzi dziś z repertuaru.

— „Baron Kimmel” — grany będzie jutro i pojutrze; powodzenie „Barona” z dniem każdym rośnie.

— Premiera „Nocy Bachusowej”. Teatr nasz, dzięki gościnie W. Kaweckiej ma możność uprzedzić Warszawę w wystawieniu najpiękniejszej operetki, jaka ukazała się w ostatnich latach. Premiera „Nocy Bachusowej” wyznaczona na poniedziałek. Dekoratoria, kostiumy i rekwizytoria teatralne przygotowują nowe dekoracje, kostiumy i rekwizyty.

— Teatr Letni. Popołudnie operowe. Popis uczniów klasy śpiewu solowego prof. Adama Ludwiga odbędzie się w sobotę, dnia 20 b. m. o godz. w pół do 5-jej w sali Teatru Letniego (w ogrodzie po-Bernardyńskim). Program wypełnią arje operowe Moniuszki, Zeleńskiego, Smetany, Mozarta, Rossiniego, Verdiego, Bizeta, Wagnera; zespoły operowe, jak—sławny sekwet z „Don Juana”, duet z „Aidy” i tercet z „Carmeny”, oraz cały akt III „Fausta” (ogród Małgorzaty) w scenicznym wykonaniu i pod reżyserją prof. Ludwiga, który przygotował ciekawe ilo dla tego po raz pierwszy w Wilnie, uczniowskim slami wykonanego widowiska muzycznego.

Bilety wczesniej do nabycia w kasie za mawian teatru.

Zasłużona autorka w literaturze dla młodzieży, daje już od lat paru obrzki historyczne, będące dobrym środkiem pedagogicznym, dla zapoznania dzieci z historją polską. Obrazek o Bolku odznacza się żywą akcją i dobrze, a n'e nad miarę archaizowanym językiem.

Z sądu.

Smutne koleje przechodzili nasi współrodacy w dalekiej Syberji i Rosji, których los zła dał w czasie wojny światowej w te strony. Wielu ostatecznie wykołalo się, a i na pozostałych zostało pięło Wschodu.

Władysław Spurek, urodzony w z. Kieleckiej, dobry mąż i ojciec też dostał się na wojnę. Pleć lat tułaczki po froncie zrobiło swoje, w 1917 roku wynędział i obdarty znalazł się bez chleba.

Glód dokuczał, a roboty nie było, to też za specjalne szczęście uważał znajomość z nadobną Stefanją Korsak.

Przytulony i nakarmiony resztkami z obładow rozmiłował się srodze i w rezultacie zapomniawsz o obowiazkach względem rodziny dopuścił się czynu karygodnego. Wziął powtórny ślub.

Po kilku latach wrócił do kraju i tu sprawa wykryła się. Amator zmian w małżeństwie wyr.kiem sądu apelacyjnego skazany został na 6 mies więzienia. (l)

Rozmaitości.

Kurtuzja wschodnia.

Jeden z końcowych fragmentów powstania Kurdów w Turcji mianowicie: sprządzenie uwielzonego przywódcy szelka Sahiba do komendanta tureckiego w Dabekir i rozmowa, jaka się między nimi wywiazła, zasluguje na przekazanie jej dziejom, jako wzoru prawdziwie wschodniej uprzejmości i wykwintnego obejścia.

Rozmowa dowódcy tureckiego z przestępcą i zdrajcą, któremu grozi szubienica, miała przebieg następujący:

— Witam! Jak panu przeszła droga? Czy pana bardzo niepokojono? — zapytał dowódca.

— Każda podróż jest męcząca.

— Słyszę, iż pan był niezdrów. Jak się pan czuje obecnie.

— Jest mi już lepiej.

— Czy pan może już wszystko jeść?

— Nie, muszę się jeszcze wystrzegać wielu rzeczy.

— Otrzymam pan opiekę i pomoc. Czy miał pan wizję lekarza?

— Bóg otacza opieką cały świat.

Dowódca (do stróża wskazując na powstańców):

— Proszę ich odprowadzić niech, wypoczną.

Być może, iż w zwrotach tych jest trochę obłudny, choć znawcy wschodu twierdzą, iż to wewnętrzna potrzeba dyktuje ludziom wschodu, tak dalece kurtuzyjne zachowanie się.

W każdym razie, ma ono wyższość nad tym prostolinjnym chamskim, którego byśmy w podobnej sytuacji mogli być świadkami w niejednym kraju kulturalnej Europy. (f)

Ze sportu.

Zawody lekko-atletyczne.

Okregowe zawody młodzików o których już podawaliśmy odbędą się w Wilnie w Parku Sportowym im. gen. Żeligowskiego w dn. 20 i 21 czerwca, według następującego programu:

Dn. 20 VI. godz. 15. 1) 100 mtr. przedbiegli, 2) pchnięcie kulą, 3) skok w w yz,

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z Informacją pod tytułem „Do czego prowadzi N.P.Ch.” wydrukowaną w Nr-ze 130-ym „Kurjera Wileńskiego”, uprzejmie proszę Pana Redaktora o zamieszczenie co następuje:

P.p. F. Żernowski i Kwiatkowski nigdy nie byli i nie są członkami Niezależnej Partji Chłopskiej.

Z poważaniem

S. Wojewódzki.

Posel na Sejm i prezes

Klubu N.P.Ch.

RUCH WYDAWNICZY

— Gwiazdka. Już 21 numerów wyszło tego pismka dla dzieci. Jest ono coraz bardziej lubiane, i powinna je mieć przynajmniej każda szkoła. To wszak jedyna gazeta tutejszych dzieci, a że działwa lubi mieć swoją korespondencją do Redakcji, że w ten sposób uprawia się w pisanie swobodnie, nie z nakazem, że wyrabia się w niej poczucie solidarności i wspólności, o tem wie każda kierowniczk pisma, i oddana swemu zadaniu p. Reuti, otrzymuje nierzad lisciki, świadczące jak żywo się interesują mail czytelnicy losami swego pismka.

Lobrze by było wprowadzić więcej aktualności, choćby krótkich notatek z życia praktycznego: higieny, porządku w domu w szkole, kolo siebie. Zbierania roślin, ochrony gniazd. Trzeba pamiętać że pismo jest w dużej mierze przeznaczane dla wsi, gdzie dzieci pędzą żywot bardzo podobny do dorosłych, złączony ich troskami i kłopotami, i biorą w nich udział.

Książki nadesłane do Redakcji.

Wydawnictwa dla dzieci. Teatrzyk wileński nr. 20.

Maria Reuttówna. Jak Bolko został rycerzem. Obrazek sceniczny na ile historycznym, dla dzieci i starszej młodzieży w 2 ch częściach i 5 ulu odsonach.

4) bieg 1500 mtr. 5) 400 mtr. przedbiegli, 6) rzut dyskiem, 7) przedbiegli 200 mtr., 8) chód 2000 mtr. 9) 110 mtr. płoki.

Dn. 21 VI. godz. 10. 1) 100 mtr. finał, 2) rzut oszczepem. 3) skok o tyczce, 4) 400 mtr. finał, 5) bieg 5000 mtr. 6) skok w dal, 7) 200 mtr. finał.

Najpóźniej do dn. 18 b. m. należy przesiać zgłoszenia zawodników, oraz opłaty podług cennika, przeslanego wszystkim klubom.

Zgłoszenia przesyłać pod adresem: por. Głowacki 3 p. Sap. (x)

Zebrań zarządu Wil. O.Z.P.N.

We czwartek dnia 18-go czerwca r. b. o godz. 19.30 odbędzie się w lokalu „Zielonego Sztralla” zebrań zarządu Wil. ZOPN z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokolu.
2) Sprawozdanie Wydziału Gier i Dyscypliny.
3) Sprawy bieżące.
4) Wolne wnioski. (x)

Z rynku.

Na rynku wileńskim notowano w dniu 16 b. m. następujące ceny:

Na rynku wileńskim notowano w dniu 16 b. m. następujące ceny: Za kilo: chleb biały 55 gr., chleb słowowy 50 gr. i razowy 40 gr. Mąka pyłowa 50 proc. 53 gr., mąka pyłowa 70 proc. 48 gr. i mąka razowa 38 gr. Mięso wieprzowe 2.30, cielęcina 1.40—1.50, mięso baranie 2.40, mięso wołowe I gat 1.90, mięso wołowe III gat. 1.80, masło deserowe przyzwoze 5.20, masło rynkowe 4.20.

Jaja za 10 sztuk 90 gr.—1.00, mleko 30—35 gr. za litr, słonina amerykańska i krajowa 2.50 za kg., cukier kostkowy 1.45, cukier kryształ 1.20 za kilo.

Kasza gryczana przecierana 95 gr., kasza gryczana cała 50 gr., kasza perłowa (pecek) 55 gr., kasza perłowa średnia 80 gr., kasza perłowa drobna 90 gr., kasza jęczmienna średnia 55 gr., kasza jęczmienna drobna 65 gr.

Na żyto tendencja zwykłowa. Za 100 kg żyto poznańskie 86 złot 81 gr., żyto przyzwoze z innych miejscowości 35 zł. 60 gr. Drzewo 8—9 zł. za metr. (x)

Giełda warszawska

z d. 17—VI 25 r. Giełda pieniężna

Table with columns for currency (Belgia, Dolary, Holandia, Londyn, Nowy York, Paryż, Praga, Wiedeń, Włochy, Szwajcaria, Stockholm, Kopenhaga, Funty ang., Franki fr.), price, and exchange rate.

Redaktor Józef Batorowicz.

Dr. D Oisejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska Nr. 9, m. 3. Przyjmuje od 9—10 rano. W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1—3 po poł.

Kto ma do czynienia z Urzędami Państwowemi

a nie chce błądzić w labiryncie korytarzy i pokoi i traćć drogiego czasu nadaremno, — znajdzie wszelkie informacje w księdze „WILNO“, kiedy i do kogo udać się należy.

Podwójny skorowidz w końcu księgi „Wilno“ ułatwia wyszukanie Urzędu. Cena 6 złot. Do nabycia w Księgarniach i w Redakcji „Księgi“, ul. Garbarska 1, m. 23.

Dom Handlowy F. Mieszkowski

Sp. z ogr. odp. Oddział w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 23. Tel. 299.

POLECA NA SEZON LETNI w dziale manufaktury

Welny zagraniczne, jadvable, batysty, muśliny, markizety, kamgary ubranlowe i paltotowe, Gotowe ubrania i palta. Wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawieczyzny wchodzące.

w dziale meblowym

MEBLE od najwykwintniejszych do najskromniejszych. Spółdzielniom, kooperatywom oraz stowarzyszeniom udziela się ulgowych warunków.

Od dnia 1-go czerwca r. b. z powodu urlopu personelu magazyn i Biuro czynne od 9 rano do 1 po poł. i od 3—7 wiecz.



Na sezon obecny sztuczne wody mineralne. Ems, Vichy, Karlsbad i inne

oraz chłodzące napoje poleca zakład wód mineralnych

„E. Tromszczyński“

współwłaśc. prow. W. Wrześniowski

Wilno { Zakład ul. Piwna 7 Sklep Wielka 50

6—6

Aparat Rentgenowski

Reiniger, Gebbert & Schall na 220 volt prądu stałego z przerywaczem rtęciowo-gazowym, nadający się do diagnostyki i terapii z wszystkimi przyborami i 6-ma lampami, sprzedaje Zakład Radiologiczny, Poznań, ul. Ratajczaka № 12.

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego

w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej № 1, tel. 82 PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej, Warunki najbardziej dogodne.

P.p. Agenci Chrześcijanie

Celem oddania zastępstwa na poszczególne reony w Województwie Wileńskim i Grodzieńszczyźnie artykułu niezbędnego w każdym domu chrześcijańskim zjechał Dyrektor fabryki i przyjmuje od 9—1 i od 3—6 w Hotelu St. Georges pokój № 6, ul. Ad. Mickiewicza, dochód prowizyjny i miesięczna pensja 300 złp. Zgłoszenia tylko osobiste.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Stowarzyszenia Techników odbędzie się w piątek 19 b. m. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu własnym (Wileńska 33)

Porządek dnia:

- 1) Sprawozdanie Delegatów ze zjazdu w Lublinie.
2) Zmiany w Statucie Stowarzyszenia.
3) Sprawa kupna nieruchomości.
4) Wolne wnioski.

Żądajcie wszędzie „Kurjer Wileński“

Chudnięcie.

Szybkie przybranie na wadze i pelny kwintny wygląd powoduje

Plenusan,

witaminowy proszek wzmacniający. Polecany przez lekarzy. Cena pudełka 6 zł. — 4 pudełka 22 zł. Szczegółowa broszura № 6 gratis. Dr. Gebhard & Co, Gdańsk. 7—1

Zgubiono

legitymację wydaną przez Gimnazjum Stowarzyszenia Pedagogów na imię G. Fejglberg, zamieszkałej przy ul. Wilkomierskiej 3—27.

Spirytus do palenia

oraz czysty bez zezwolenia władz polecają Węciewicz i Zwiedziński Mickiewicza 7.